

# Korpus Ochrony Pogranicza

<https://kop.ipn.gov.pl/kop/multimed/materialy-audio/wiersze/8341,Na-rolę.html>  
19.04.2024, 03:28

## Na rolę

"K.O.P. w pieśni i w wierszu",

Wydawnictwo Korpusu Ochrony Pogranicza 1935

Interpretacja: Dariusz Kowalski

Nagranie: Studio Reckin Tomasz Kiniorski

## „Na rolę”

Powróciłem już, matulu,  
By, jak dawniej, przy tatulu,  
Ojców ziemię orać czarną,  
Rzucać w skibę złote ziarno  
I drewnianej zębem brony

Już minęła zima druga,  
Jak człek w garści nie miał pługą,  
Lecz pracować przecie trzeba,  
Boć nikt darmo nie da chleba.  
Więc z ochotą pójdę w pole,  
By uprawiać własną rolę.

Wam się ma już ko starości;  
Ja ma jeszcze krzepkie kości.  
Zobaczycie jutro rano  
Ziemię w skiby pooraną,  
Uprawioną tak, że z wiosną  
Chwasty na niej nie wyrosną.

Latem słońko z pod nie biosów

Pełnych nam nazłoci kłosów.  
Będziem zboża wóczas snopy  
Układali rzędem w kopy,  
I z pszennego, matko, ziarna  
Mąkę będziesz mleć na żarnach.

Nie spostrzeżesz nawet, kiedy  
Już nie będzie w chacie biedy  
I weselej będzie w izbie.

W święto siądzim se na przyzbie,  
Z piersi moich zabrzmi wkoło  
Pieśń żołnierska - hej, wesoło!

W piosnce ci wyśpiewam ślicznej  
Dzieje służby mej granicznej  
I opowiem o strażnicy,  
O kolegach, o świetlicy,  
O zasadzkach w leśnym mroku....  
Hej, matulu!.... Łzę mam w oku!

Aby zobaczyć odtworzyć włącz  
JavaScript